

Prenumerata „Postępu“
wynosi:
w Austrii: rocznie kor. 4.—
półrocznie „ 2.—
„ kwartalnie „ 1.—
Za granicą:
w Niemczech: rocznie kor. 5.—
w innych państwach: rocz. „ 6.—
Numer pojedynczy kosztuje 8 h.
Reklamacje otwarte są wolne
od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką ko-
respondencję nadsyłać należy
pod adresem:

Redakcja i Administracja
„Postępu“:
Kraków,
ul. św. Krzyża l. 13, parter.

POSTĘP

chrześcijańsko-socyalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inzeraty)

przyjmuje

Administracja „Postępu“
Kraków, ul. św. Krzyża 13.

Cena ogłoszeń:

Zwyczajne ogłoszenia za wiersz
szpaltowy drobnym drukiem albo
jego miejsce 10 h. Wiadomości
prywatne umieszczone po zapi-
skach kronikarskich i w „Nade-
ślanem“ za jeden wiersz drobnym
drukiem 20 h.—Ogłoszenia na in-
nych miejscach lub ogłoszenia ca-
łoroczne podług osobnej umowy.

Redakcja rękopisów nie zwraca
Nieopłaconych listów nie przy-
jmuje. Bezimiennych wiadomości
nie uwzględnia.
Zmiana adresu 20 halerczy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracjach, gospodach i na kolejach!

Ubóstwo Galicyi na polu szkolnictwa rolniczego.

O naszym kraju zawsze i wszędzie słyszy się tylko, że jest ciemnym i zacofanym. Jako powody ogólnej naszej biedy przytaczają jedni brak przemysłu i fabryk, drudzy winują o to rząd zaborczy, a inni naszą własną nieporadność.

I rzeczywiście mają wszyscy wiele racji i wszyscy mają słuszość. Do tych powodów dodać tylko należy jeszcze jedną głęboką przyczynę, a mianowicie powodem ogólnej biedy w kraju jest także brak oświaty i fachowego wykształcenia. Nietylko bowiem nie mamy wykształconych przemysłowców, dobrych rękodzielników, kupców, ale nie mamy także wykształconych rolników. Boć przecież nie można myśleć, że dobrobyt rolników zależy tylko od żyzności ziemi, od dorocznych urodzajów ziemioplodów, od wysokich cen targowych bydła i zboża, ale w znacznej części zależy też od sposobu uprawy ziemi i prowadzenia gospodarstwa rolnego, do czego potrzeba koniecznie fachowego wykształcenia rolniczego. Gospodarz, fachowo wyszkolony potrafi zawsze wydobyć z gorszego i mniej urodzajnego gruntu więcej dochodu, niż inny, który tego wykształcenia nie posiada, choćby i z najlepszej gleby. To wykształcenie zaś dają zawodowe szkoły rolnicze, bez których o podniesieniu rolnictwa i położeniu stanu chłopskiego nie może być mowy.

Tymczasem pod względem szkolnictwa rolniczego Galicya w stosunku do innych krajów stoi jak najgorzej. Dowodzą tego cyfry, które podajemy na podstawie broszury, wydanej w ostatnich dniach przez ministerstwo rolnictwa. Cyfry te mówią nam, że wogóle w Austrii szkolnictwo rolnicze rozwija się słabo, a w Galicyi jest pod tym względem najgorzej. Całe państwo austriackie posiada obecnie 214 szkół rolniczych, leśnych i ogrodowych, na co składa się: 3 szkoły wyższe przy uniwersytetach, 3 akademie rolnicze, 9 rolniczych szkół średnich, 42 szkół niższych z kursem całorocznym, a 85 szkół z kursem półrocznym, czyli tak zwanych gospodarskich szkół zimowych. A więc jak na państwo przeważnie rolnicze, liczba ta jest bardzo mała. Rząd widocznie woli raczej ustanawiać cła, premie, subwencje, niż zakładać zawodowe szkoły dla podniesienia rolnictwa.

A jakże jest w Galicyi? bo o to nam się głównie rozchodzi. W Galicyi mamy dwie wyższe szkoły rolnicze: jedna przy uniwer-

sytecie w Krakowie, a druga w Dublanach. Ale podczas kiedy do równorzędnej szkoły w Wiedniu uczęszczało w ubiegłym roku 1015 słuchaczy, to w Krakowie było ich 181, a w Dublanach 98. Wprawdzie liczby te słuchaczy byłyby zadowalniające, gdyby nie to jedno, że słuchacze naszych obydwóch akademii rolniczych pochodzą w większej części z Królestwa, a nie z Galicyi.

Gorzej jest jeszcze co do średnich szkół rolniczych. Bo podczas gdy w Austrii jest obecnie pięć takich szkół niemieckich z 514 uczniami, a trzy szkoły czeskie z 600 uczniami, to w Galicyi mamy tylko jedną średnią szkołę rolniczą w Czernichowie, liczącą zaledwie 56 uczniów, a i z tych jeszcze nie wszyscy pochodzą z Galicyi.

Wprawdzie nieco pomyślniej jest na polu niższego szkolnictwa rolniczego z całorocznymi kursami. Szkół takich niemieckich jest 13, czeskich 14, które liczą po 500 blisko uczniów, a w Galicyi jest 7 tych szkół z 266 uczniami. Ale gdy się zważy, że ludność rolnicza w Galicyi wynosi sześć milionów, to liczba 266 uczniów jest wprost śmieszna.

A najgorszy stan jest w Galicyi pod względem kursów zimowych. Takich szkół było 33 niemieckich, 59 czeskich, liczących (samiych czeskich) 2113 uczniów, a w Galicyi była w ubiegłym roku jedna szkoła zimowa w Tęgoborzu z ośmioma uczniami.

Tego rodzaju stan niższego szkolnictwa rolniczego świadczy wymownie, że ani rząd wiedeński, ani władze krajowe nie troszczą się wcale o podniesienie rolnictwa, jesteśmy na polu rolnictwa krajem zupełnie zaniedbanym. Chciałby rząd, chciałby zarząd krajowy mieć dla siebie dochody i wysokie podatki, ale nie pytając się wcale o to, skąd i z czego mają obywatele te podatki płacić i nie dbają o to, że nasze położenie jest opłakane. To też nic dziwnego, że w Galicyi jeden hektar ziemi daje tylko 9 do 11 centnarów metrycznych pszenicy, podczas gdy w Czechach i na Morawach z tego samego obszaru ziemi otrzymuje się 18—24 centnarów. Jasną tedy jest rzeczą, dlaczego u nas panuje ogólna bieda.

Spis ludności.

Z końcem grudnia bieżącego roku dokonany będzie w państwie austriackim ogólny spis ludności. Takie spisy odbywają się u nas co dziesięć lat, w Niemczech

co pięć lat. Ostatni spis odbył się w monarchii austriackiej z końcem grudnia 1900 r. Spisy ludności mają ogromnie wielkie dla państwa całego i dla nas znaczenie, są bowiem dokładnym obrazem rozwoju lub upadku poszczególnych narodowości, krajów, tudzież i stanów w społeczeństwach. Zebrany przez spis ludności materiał służy potem przez następnych dziesięć lat za podstawę i wskazówkę przy układaniu i wydawaniu nowych ustaw, fundowaniu szkolnictwa, budowaniu kolei i innych różnego rodzaju instytucji. Toteż zarówno państwu, jak każdemu z narodów Austrię zamieszkujących zależeć musi bardzo na tem, aby spis ludności był dokładnym, aby odzwierciedlał istotny stan rzeczy.

Nam Polakom szczególnie winno zależeć na tem, aby spis ludności, który będzie dokonany, był możliwie najdokładniejszy, i wykazał prawdziwy stan naszego kraju. Chodzi więc narazie o to, aby się do spisu należycie przygotować. Zwłaszcza, żeby przygotować i pouczyć dokładnie tych Braci naszych, którzy żyją wśród Niemców i Rusinów, co to jest spis ludności i jak się powinni bronić, by ich za Niemców lub Rusinów nie zapisano. Niebawem napiszemy o tej sprawie obszerniej. Dzisiaj podajemy tylko, że spis taki się odbędzie. Trzeba więc o nim pamiętać i dobrze się do niego przysposobić.

Rząd amerykański przeciw wychodźctwu polskiemu.

Znane są ogólnie przepisy, jakie rząd Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki wydał w ostatnich latach, aby ograniczyć napływ wychodźców z krajów europejskich.

W ostatnich dniach przyniosły gazety wiadomość, że rząd amerykański zamierza wydać nową ustawę przeciw napływowi wychodźców. Ustawa ta ma się zwracać głównie przeciw poddanym austriackim, emigrującym do Ameryki. Ponieważ zaś z monarchii austriackiej wyjeżdżają do Ameryki północnej prawie wyłącznie Polacy i Rusini, przeto nowe przepisy rządu amerykańskiego przeciw wychodźctwu galicyjskiemu się zwrócą i nasz lud głównie na tem ucierpi.

Zarządzenie to amerykańskiego rządu jest jednym z skutków walki, jaką rząd austriacki z amerykańskim przemysłem naftowym toczy. Walka między austriackim a ściśle mówiąc galicyjskim przemysłem naftowym, popieranym przez rząd, a wielkim amerykańskim

BAZAR KRAJOWY
W KRAKOWIE, RYNEK 20.

POLECA:

Makaty buczone o motywach pasów słuckich, kilimy
we wszystkich rozmiarach, wzory oryginalne.

Magazyn mebli SZCZEPANA ŁOJKA

Kraków, ul. Szpitalna 36, naprzeciw teatru miejskiego. Numer tel. 738.

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi
sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p.—Sofy wszelkiego
rodzaju, materace, poduszki, koldry, dywany, chodniki
portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły itp.

trustem „Vacuum Oil Company“ toczy się na wielką skalę od kilku miesięcy. Rząd austriacki wydał niedawno w interesie galicyjskiego przemysłu naftowego szereg rozporządzeń, które utrudniają znacznie amerykańską konkurencję.

Stany Zjednoczone nie pozostały dłużne odpowiedzi, którą jest zamknięcie portów amerykańskich przed wychodźcami z Galicji.

W dalszym planie łączą się nowe obostrzenia z ogólnymi prądami, jakie panują w Ameryce w kwestyi emigracji. Tak zwana „Emigration Liberal-League“, broniąca interesów wielkich Towarzystw kolonizacyjnych, popiera swobodną imigrację zagranicznych sił robotniczych w interesie szybszego rozwoju i kolonizacji kraju. Natomiast organizacja robotnicza „Labour Party“, oraz „Emigration Restriction League“ występują przeciw ułatwieniom imigracyjnym, wskazując na to, że imigranci obniżają poziom zarobków i ogólnej kultury.

Nie wchodząc w słusność czy niesłusność twierdzeń amerykańców, bo rozbieranie ich żadnej korzyści nie przyniesie, trzeba stwierdzić, że rząd ochroni przemysł naftowy przed konkurencją amerykańską kosztem wychodźstwa. Posłowie ludowi powinni poruszyć tę sprawę w Sejmie i stanowczo żądać, aby krajowy rząd zabrał się wreszcie do obmyślenia środków ułatwiających znalezienie pracy ludności, trzeba też, aby kraj postarał się o opiekę prawną nad robotnikami wychodzącymi za zarobkiem do innych krajów. Stosunki, jakie w tej dziedzinie panują, są hańbą dla polskiego społeczeństwa i Sejmu, który powinien już wreszcie coś zrobić, aby wychodźstwo choć częściowo uregulować i przed nadużyciami i wyzyskiem ochronić.

Gdzie jesteś przyjaciele, nie bywaj zbyt często!

DZIAŁ ROLNICZY.

Jak należy zbierać i przechowywać owoce?

Bardzo często zdarza się, iż gospodarze ścinają drzewa owocowe, skarżąc się, że nie przynoszą żadnej korzyści. Mylą się jednak. Jeśli drzewa owocowe należytej korzyści nie przynoszą, winni temu sami gospodarze, którzy przy zrywaniu w bezlitośny sposób strąsają lub obijają tyczkami owoce i łamią przy tem gałęzie. Owoc w ten sposób zrywany obija się o gałęzie i ziemię, przez co psuje się i wkrótce gnije. Nic też dziwnego, że w handlach marnie za takie owoce płać, lub też z obawy przedwczesnego zgnicia, wcale kupować ich nie chcą.

Owoce powinny być zrywane rękami lub też z gałęzi bardziej oddalonych zbieraczami. Najpraktyczniejszym i najłatwiejszym do zrobienia jest zbieracz z krążka blaszanego, do którego przytwierdzone są kawałki drutów, a u dołu przyszyty woreczek.

Szczególnie uważać należy, aby przy zrywaniu owoców z ogonkami nie oblamywały się gałązki tzw. sakwy, na których jest dużo pączków owocowych na rok przyszły.

Najlepiej jest zbierać owoce w dzień pogodny, po obeschnięciu rosy, między godziną 10 rano a 4 popołudniu. Na drzewa nie należy się wspinać w butach, gdyż kora od obuwia się odciska i kaleczy, przyczem powstają na drzewie rany, trudne do wyleczenia. Aby nie narażać drzewa na uszkodzenie, siebie zaś na spadnięcie, należy sporządzić sobie drabinę z nogami, stosownie do wielkości drzew. Zerwane owoce należy wkładać do wyłożonego papierem lub szmatą koszyka z kablakiem, na którym należy przywiązać drewniany haczyk, aby kosz można powiesić na gałęzi lub drabinie. Z końcem miesiąca

wrzesnia a początkiem października powinny być wszystkie jesienne i zimowe odmiany owoców zerwane.

Po zebraniu owoców powinno się dolożyć starań, aby się przy przechowaniu nie psuły. W tym celu należy ostrożnie wyjmować owoce z kosza, bacząc na to, aby ich nie obijać, poczem położyć je w jakimś przewiewnym miejscu (stodole, szopie lub strychu). Po kilku dniach rozłożyć je trzeba na słomie dwiema lub trzema warstwami i pozostawić tak aż do listopada.

W listopadzie trzeba owoce, ale tylko zdrowe przenieść na przechowanie zimowe do suchych, ale chłodnych piwnic. Tu powinno się owoce ułożyć na półki, zrobione z desek olszowych lub też innych, byle nie sosnowych. Jabłka można położyć i trzema warstwami, gruszki tylko jedną warstwą. Co parę tygodni należy owoce przebierać i usuwać nadpsute, gdyż od takich zgnilizna innym zdrowym się udziela.

W miejscach opalanych nie należy owoców przechowywać, gdyż to nie sprzyja ich zdrowiu. Chcąc je trzymać w takim miejscu, trzeba by podłogę często zlewać wodą, aby wytworzyć pożądaną stopień wilgoci. W zbyt bowiem ciepłym miejscu trzymane owoce prędko marszczą się i więdną. Temperatura zatem nie powinna być wyższą jak 5 stopni R. ponad zerem.

Także w chłodniejszych miejscach można owoce przechowywać. W tym wypadku należy ostrożnie postępować, aby owoców nie przemrozić. Można je w pakach lub beczkach ułożyć, przełożywszy suchym proszkiem torfowym, lub włóknami drzewnymi, nigdy natomiast słomą, sieczką, sianem lub plewami, gdyż od tego nabierają zapachu nieprzyjemnego; można też użyć suchego piasku. Co pewien czas, korzystając z odwilży, trzeba w ten sposób przechowane owoce przekładać, aby zepsute oddzielić. Tak postępując, można owoce przechować aż do wiosny.

Uwagi te odnoszą się tylko do jabłek i gruszek.

Pięć razy więcej pochłania karczma, niż wszystkie inne zakłady naukowe w kraju.

Stanisław Szczepanowski.

Bogactwa żyda — Rotszylda.

Niedawno następca tronu arcyksiążę Franciszek Ferdynand był w odwiedzinach u najbogatszego bankiera żydowskiego Alberta Rotszylda, chcąc mu podziękować za pożyczkę, jaką użyczył rządowi na wybudowanie i uzbrojenie okrętów. Arcyksiążę odwiedził bogatego żyda w jego dobrach, w których przebywa obecnie jako w miejscu pobytu swych letnich wywczasów. Według opisu owe dobra Rotszyldowskie kupione kosztem giełdarskich oszustw żydowskich, przedstawiają się jak gdyby jedno wielkie państwo udzielne, położone w austriackich krajach alpejskich, pełne przepychu i bogactwa, jak może nigdzie. Jestto jeden wielki, zamknięty obszar wynoszący 92 kilometrów kwadratowych, czyli blisko 13 mil wzdłuż i wszerz.

Obok dóbr Rotszylda znajdują się w okolicy wielkie obszary, własność prywatna ludzi, którzy zdobywszy ogromne kapitały w handlu lub przemyśle, obecnie lokują je w ziemi. Na wschód od majątku Rotszylda leżą dobra austriackiego Kruppa, na zachód rozciągają się rewiry, należące do przemysłowca Kugelwiesera. Wszystkie jednak obszarem i kulturą przenosi „księstwo“ Rotszylda. Potężny żydowski finansista nie cofnął się przed żadnym wydatkiem, by swej posiadłości nadać świetność. Wszystkie najnowsze urządzenia zastosowano tu dla podniesienia ma-

jątku i dla udogodnienia komunikacji. Już z chwilą, gdy wstępuje się na obszar Rotszylda, widać ogromną różnicę w kulturze ziemi. Pola równe, starannie uprawione, szerokie bite gościńce, piękne domki leśniczych, wskazują na nieograniczony zapas pieniędzy właściciela. Niektóre części tych obszarów wyglądają jak park. W dolinie Ois, którą przepływa rzeka Ybbs, miejscu wysoce poetycznym, baron Rotszyld kazał wystawić dla urzędników i robotników ładne domki. Perłą dóbr barona jest zamek myśliwski Langau, ukryty wśród parku, otoczony murem. Drugi zamek, Steinbach, leży w głębi lasu. Dobra barona Rotszylda nie tylko nie przynoszą dochodu, lecz nadto właściciel na ich utrzymanie wydaje znaczne kwoty. Ze względu na bogaty zwierzostan całe partye lasów są pozostawione w stanie dziewiczym, zaledwie część przeznaczono na wyrąb. Rzeki, przecinające dobra, mają łóżyska uregulowane i brzegi zabezpieczone od wylewów. — Tak to żydzi kapią od pieniędzy i złota.

Listy od Czytelników.

Szanowna Redakcyo!

Czytając artykuły w ostatnich nr. „Postępu“ zamieszczone, a dotyczące ankiety Wydziału krajowego o nędzy żydowskiej w Galicji nie mogłem opanować swego oburzenia na tych, którzy tak gorliwie chcą się zajmować „biedą“ żydowską. Dlaczegoż to ci panowie nie urządzają najpierw ankiety celem obmyślenia środków ratunku milionów naprawdę biednej i głodnej ludności chrześcijańskiej? Wszakże żydzi opanowali całkowicie handel i przemysł, wykupili większą część obszarów dworskich puszczając szlachtę z torbami, a sami stali się „dźiedzicami“, tysiące gospodarstw chłopskich co roku na licytacji sprzedają, a nawet warsztaty rękodzielnicze coraz częściej w ich ręce przechodzą. Tego wszystkiego Wydział krajowy jednak nie chce widzieć! On słucha rad i wskazówek posłów żydowskich, którzy kłamią jak najęci o biedzie żydostwa w naszym kraju. Dlatego też wszystka ludność chrześcijańska w całej Galicji protestuje najusilniej przeciw ankiecie Wydziału krajowego. Protest ten powinien się rozleść po całym kraju i zmusić posłów ludowych na Sejm krajowy do zajęcia odpowiedniego stanowiska.

Następnym razem opiszę jak to żydzi popierają przemysł krajowy.

Wojciech Pudło
w Okocimiu.

Ocknij się!

Ojczyzna naszą matką, a myśmy jej dzieci;
Złem dzieckiem, w kim ta matka miłości nie
wzniesi

Klniesz wrogów, że ci ciało ojczyzny zranili;
Ty jej ducha złem życiem ranisz każdej chwili.
Ocuć się, wołasz, Polsko! a Polska ci rzecze:
Mnie cucasz, a ty jesteś sam trupem człowiecze!

Mogą ciało ojczyzny pociąć wrogów noże,
Ale duch chyba tylko sam siebie strąć może.

BIURO

Polskiego Związku chrześcijańsko-socjalnego
mieści się obecnie

w domu przy ul. św. Krzyża L. 13 i p.

Biuro otwarte jest codziennie w dzień powszedni od
4—7 wieczorem.

Pod tym adresem przysyłać należy wszelkie korespondencje w sprawie Związku; w tych godzinach udziela Sekretaryat Związku wszelkich informacji, przyjmuje osobiste zgłoszenia, odnoszące się do zgłoszenia na członków Związku, wpłacenia wkładek, urządzania zgromadzeń i t. p.

Magazyn i pracownia sukien męskich
MARCINA CZAJI i WŁ. RECHOWICZA
Kraków, ulica Mikołajska L. 24.

POLECA

na obecny sezon wielki wybór
materiałów modnych, krajowych i oryginalnych
angielskich.

Wykończenie artystyczne.  Ceny przystępne.

Kronika.

W sprawie reformy wyborczej do sejm. W sobotę bieżącego tygodnia ma się odbyć posiedzenie subkomitetu, podkomisji reformy wyborczej do sejm. Będzie to ostatni akt tej równie smutnej, jak bezprzykładnej komedii, jaką subkomitet odgrywał przez cały rok. Po tem posiedzeniu przyjdzie sesja sejmowa, na której oczywiście na prace subkomitetu „nie będzie czasu“.

Z czem stanie subkomitet przed pełnym sejmem? Jaki jest rezultat całorocznej pracy subkomitetu? Nad czem sejm, gdyby nawet chciał reformę wyborczą załatwić, będzie obradował?

Rezultatem całorocznej pracy obu komisji jest jedno wielkie „nie“. Nie zebrano nawet materiału statystycznego, potrzebnego rzekomo dla ułożenia projektu reformy wyborczej. Nie doprowadzono do porozumienia w najważniejszych sprawach, nie przygotowano nawet ogólnego zarysu projektu przyszłej ordynacji wyborczej. Nie zrobiono wogóle przez cały rok nic, ale odgrywano przed społeczeństwem komedię i od czasu do czasu udawano, że coś się robi.

Takie lekceważenie najdonioślejszej sprawy krajowej jest czemś skandalicznym, tembardziej, że na czele podkomisji stoi demokracja, p. Leo, który zmarnował całą zeszłoroczną sesję, zobowiązał się wobec opinii publicznej, że po ukończeniu obrad sejmowych rozpocznie się dopiero „prawdziwa praca“ nad reformą wyborczą. Wszak poto uchwalono permanencyę podkomisji!

Konserwatyści dobrze „sobie“ kombinowali, iż demokracja galicyjska potrafi równie skutecznie zagwoździć reformę wyborczą, jak stańczyk. Bo w gruncie rzeczy ci „galicyjscy demokraci“ nie chcą reformy wyborczej, oni się jej boją, nie mniej niż stańczyk.

Zdemoralizowane do gruntu jest nasze polityczne życie, doprasza się na gwałt o naprawę. Trzeba wydobyć na wierzch nowych ludzi i pozbyć się raz blagierów, solidarnych w broniieniu swych osobistych interesów pod najrozmaitszymi „sztandarami“.

30 tysięcy podań o koncesye szynkarskie! Wedle doniesienia urzędowej „Gazety lwowskiej“ do namiestnika zgłasza się bardzo wielka liczba osób, które wniosły podania o koncesye szynkarskie, przybysząc w tym celu do Lwowa (n. b. sami żydzi. Przyp. Red.) z najodleglejszych stron kraju. Ponieważ podań o koncesye szynkarskie wniesiono przeszło 30.000, przeto dla namiestnika jest fizycznym niepodobieństwem przyjmować zgłaszających się petentów i odbywać z nimi ustne rozprawy. Petenci mają zresztą możność przedstawić wszelkie swoje życzenia albo skargi daleko dokładniej na piśmie, a wszelkie pisma wniesione w tym względzie, są przedmiotem dokładnego badania i decyzji w toku instancyi.

Pożar kościoła. W Kosocicach koło Krakowa spłonął we wtorek bieżącego tygodnia parafialny kościół drewniany. Pożar powstał na wielkim ołtarzu w porze, kiedy nikogo w kościele nie było i rychło objął cały kościół tak, że nie prawie uratować się nie dało. Szkoda jest bardzo wielka. Kościół był ubezpieczony na kwotę 30.000 koron.

Kwalifikacja instruktorów straży pożarnych. Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem ustanowił kwalifikacyę dla instruktorów ochotniczych straży pożarnych w tych miastach i miasteczkach, w których straże pożarne przyjęły na siebie obowiązki straży pożarnych gminnych.

Rozporządzenie to wydane zostało na wniosek Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych i zawiera bardzo ważne postanowienia, dające do podniesienia samej obrony pożarnej w kraju i postanawia o inteligencji i fachowości instruktorów pożarnych.

W myśl tego rozporządzenia, instruktorzy

muszą posiadać odpowiedni wiek, obywatelstwo austriackie, nieskazitelność charakteru, fizyczne uzdolnienie, wykształcenie szkolne, praktykę i złożyć z dobrym postępem egzamin kwalifikacyjny przed komisją Wydziału krajowego, w której skład wchodzi: przewodniczący, wyznaczony przez Wydział krajowy, delegat Krajowego Związku ochot. straży pożarnych i jeden egzaminator, mianowany przez Wydział krajowy.

Rozporządzenie wyszczególnia przedmioty egzaminu, a mianowicie: wyszczególnia naukę o przyrządach i urządzeniach, tudzież metodykę wszystkich ćwiczeń.

Nauka ta ma się ściśle odbywać według regulaminów Krajowego Związku ochot. straży pożarnych. Objęte są one nowym podręcznikiem p. t. „Przyrządy, przybory i ćwiczenia strażackie z albumem“ przez Antoniego Szczerbowski.

Dla zostających obecnie w służbie instruktorów straży pożarnych wyznacza rozporządzenie czas przejściowy na dwa lata.

Nadzwyczajny Ogólny Zjazd „Polskiego Związku chrześcijańsko-socjalnego“ odbędzie się w Krakowie, w domu robotniczym (przy ul. św. Tomasza) w niedzielę dnia 2 października b. r.

Porządek dzienny Zjazdu zostaje podany w specjalnych zaproszeniach.

Ze względu na ważność obrad jakie toczyć się będą na tem ogólnym zgromadzeniu, upraszam wszystkich Członków Związku o jaknajliczniejszy udział. Prezes St. Jasiński.

Odroczenie ankiety w sprawie nędzy żydowskiej. Dziennik żydowski „Der Tag“ donosi, iż ankieta w sprawie nędzy żydowskiej, zwołana na dzień 19 b. m., została odroczone, a to z powodu zwołania Sejmu. Ankieta odbędzie się po sesji sejmowej, prawdopodobnie z końcem października.

Żydzi w Rosji nie mają szczęścia. Ministerstwo oświaty rozesłało do wszystkich naczelników okręgów naukowych okólnik, orzekający, że z nadchodzącym rokiem szkolnym wszystkie prywatne szkoły średnie żydowskie, które dawały swym wychowankom takie prawa wojskowe, jak i szkoły średnie rządowe, są pozbawione tych praw. Właściciele żydowskich szkół prywatnych postanowili gromadnie podać skargę do senatu na okólnik ministra oświaty i w tym celu udają się w tych dniach do Petersburga.

Żydowscy oszuści handlarzami zniżonych kart kolejowych. Spryt żydowski nie cofa się przed żadną nieuczciwością. Jak cygan lgnie do włóczęgostwa i złodziejstwa, tak żyd do oszustwa. W ostatnim czasie chwycili się żydzi znowu takiego gesztetu. Wiedząc o tem, że zarząd kolejowy wydaje biedniejszym zniżone karty kolejowe, postanowili skorzystać z tego i chwycili się faktorstwa w uzyskiwaniu tych zniżek. W tym celu założyli w miastach, gdzie są dyrekcje kolejowe, własne biura i zapomocą przekupywania urzędników i służby kolejowej wyrabiali za pewną opłatą zniżki kolejowe dla ludzi nawet bogatych, przeważnie żydów. Na tem oczywiście ponosił wielkie straty zarząd kolejowy. Lecz przyłapano tych oszustów żydowskich i przychwycono z nich już jednego niejakiego żyda Berla Beitelsacka we Lwowie, który wyrabiał karty zniżek w ten sposób, że fałszował nawet podpisy lekarzy. Naturalnie przemysłowego żydka schowano zaraz pod klucz. A skutek tych żydowskich szwindłów jest taki, że dyrekcje kolejowe nie chcą teraz dawać żadnych zniżek kolejowych nawet prawdziwie biednym.

Dzieła Juliusza Słowackiego.

Znana „Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich“, wychodząca nakładem Wydawnictwa Dziel Ludowych Karola Miarki w Mikołajowie, która stanowi najtańsze wydanie pisarzy naszych, doznała cennego uzupełnienia. Sześć nowych tomów broszurowanych, względnie trzy oprawne, obejmujących „Pisma pośmiertne i listy wszyst-

kie“ zebrane Juliusza Słowackiego, stanowią skompletowanie wydań poprzednio już czterech tomów pism tego poety.

Ks. Dr Kamil Juliusz Kantak, zebrałszy je w setną rocznicę narodzin wieszcz, przysłużył się wielce czytającej publiczności, gdyż uczynił wydanie niniejsze najzupełnijszem ze wszystkich wydań dotychczas, dając tem i niezbyt zamożnym sposobność głębszego poznania dzieł Juliusza Słowackiego.

Wydania dotychczasowe nie zezwalały na to, gdyż zamieszczano w nich zwykle tylko te pisma, które poeta sam wydał za życia. Tymczasem u Słowackiego stanowią one nie tylko mniejszą część ilościowo, ale i jakościowo, gdyż nie obejmują tych utworów, które poeta sam cenil najwięcej.

Stąd pochodzi, że Słowacki tak mało jest znany i źle zrozumiany, gdyż czytelnik nie mający przed sobą całkowitego obrazu twórczości poety, pojmuje go mylnie.

„Pisma pośmiertne“, poprzedzone studium o religijności Słowackiego, obejmują wszelkie utwory zachowane w całości, nie objęte wydańmi poprzednio już tomami Poezyi tegoż wieszca. Z niepełnych podają wyjątki, przedstawiające całość myślową. Między niemi całego „Króla-Ducha“ i „Beniowskiego“, oraz utwór nie zamieszczony w pełnem wydaniu jubileuszowem krytycznem pp. Hahna i Gubrynowicza.

Ostatnie dwa tomy zawierają listy wszystkie zebrane poety, a między niemi cenne „Listy do Matki“ listy do Zygmunta Krasińskiego i innych, stanowiąc najzupełnijszy dotychczas zbiór korespondencji Słowackiego. Całość bardzo obficie ilustrowana, przedstawia na 70 osobno drukowanych, całostronnych obrazkach portrety osób i widoki miejscowości, mających jakąkolwiek styczność z działalnością poety. Na końcu każdego tomu znajdują się przypisy i objaśnienia, a przy listach skróciły rzeczy imion i nazwisk w nich zawartych. Cena wszystkich sześciu tomów, obejmujących okragłe 1.000 stronic, a oprawnych w trzy bardzo gustowne tomy, wynosi tylko 7-20 kor.

Katastrofa powodzi i wylewów.

Ostatnie deszcze, które są prawdziwą klęską dla rolnictwa, spowodowały nadto w kilku krajach monarchii austriackiej katastrofę powodzi i wylewów.

W Galicyi i na Bukowinie rzeki wezbrały, gdziekolwiek nawet wylały, nie spowodowały jednak na szczęście, dotychczas nigdzie większych rozmiarów szkód.

Natomiast na Śląsku, Morawach i w części Czech powódzie poczyniły straszne wprost spustoszenia. Oto najważniejsze wiadomości o rozmiarach katastrofy.

Z Borna morawskiego donoszą:

W Morawskiej Hranicy Beczwa zniszczyła powódź roboty regulacyjne. W Holeszowie Russawa i inne potoki zerwały kładki i mosty, między innymi most kamienny w Holeszowie. Także inne potoki wystąpiły z brzegów.

W tym okręgu nie było ofiar w ludziach.

W Kromieryżu wiele domów i stajni stanęło pod wodą, tak, że mieszkańcy uciekają. W Hullinie ulica Kromieryska i inne niżej położone, stoją pod wodą. Pobliskie wsie również zalane.

Z Kromieryża donoszą: Stan wody wynosił we czwartek po południu 5-35 m. ponad stan normalny. — 3 oficerów i 300 żołnierzy przybyło tu dla akcji ratunkowej. W Węgierskiej Ostrze sytuacja jest bardzo krytyczna. Nęcza ludności wielka. Tysiące są bez dachu. W Hullinie całe miasto stoi pod wodą. Wiele domów grozi zawaleniem.

Z Węgierskiego Brodu donoszą: Namiestnik Moraw przybył wczoraj popołudniu na teren

Józef Dobrzyński

Kraków, Sławkowska 12. — Lwów, Grodecka 30.

dostarcza kompletne urządzenia mleczarni, oraz wykonuje wszelkie naprawy maszyn mleczarskich a w szczególności cynuje blaszanki na mleko, skopce i t. d. we własnym zakładzie we Lwowie.

(Adres na frachty: Lwów, Janowska 50).

nawiedzony powodzią. Najpierw bawił w Kunowicach, gdzie 10 osób zginęło. Liczba domów zawalonych dosięga 100. Straty w tej gminie wynoszą więcej niż 1 milion koron. Potem udał się do Węgierskiej Ostry. I tu powódź wyrządziła ogromne szkody. — 50 domów runęło, tyleż grozi runięciem. Dla złagodzenia nędzy wśród ludności ofiarował namiestnik w Kunowicach 2000 kor., w Węgierskiej Ostrze 1000 kor. Cesarz ofiarował 40.000 kor.

Podobnie ponure wieści nadchodzą i z innych części krajów dotkniętych katastrofą powodzi.

Straszny wróg — cholera.

Ów niepożądany gość — cholera zawitała znowu do Europy. W zastraszający sposób grasuje w Rosyi, znacznie słabiej we Włoszech, a pojedyncze wypadki śmierci na tę zaraźliwą a śmiertelną chorobę wydarzyły się w Austrii i Niemczech. Podajemy o niej najważniejsze doniesienia.

Rosya. (Ogólne wieści o cholera. — *Stosunki zdrowotne w Rosyi.* — *Cholera na Litwie*). W ciągu tygodnia w Atkarsku, Bobrowie i jego okolicach podmiejskich od pojawienia się epidemii aż do chwili obecnej zachorowało 845 osób, zmarło 387 osób. W Białoziersku i powiatach w gubernii wołgorodzkiej, wołyńskiej, w Kronsztadzie, Karsku, Kerczu, Kijowie i gubernii kijowskiej, Kursku, gub. mohylewskiej, w Niżnim Nowogrodzie, gubernii niżegorodzkiej, w Odesie, Omsku, gubernii orłowskiej, Pawłogradzku, Penzie, Romanowie, Berysoglebsku i powiatach tegoż, oraz w Rostowie nad Donem i jego okolicach — ogółem zachorowało 3663 osób, zmarło 1124. W Samarze i gub. samarskiej zachorowało 1439 osób, zmarło 727. — W Sewastopolu, w Symbirsku z gubernią, w Symferopolu z gubernią zachorowało ogółem 1121 osób, zmarło 599. Epidemia stopniowo, lecz stale słabnie. W Stawropolu zachorowały w ciągu doby 3 osoby. W Tyflisie zachorowało 38 osób, zmarło 15.

Rosyjski organ lekarski „Ruskij Wracz” ogłasza artykuł, w którym stosunki sanitarne w Rosyi nazywa wprost rozpaczliwymi. Przy takich stosunkach niema mowy nie tylko o tem, aby epidemii można było zwalczyć, lecz aby ona kiedykolwiek wygasła. Przeciwnie, grożą nowe epidemie.

Pismo to przypomina, że car zarządził przed dwoma laty rewizję sanitarną, dotąd jednak nic w tej sprawie nie uczyniono.

Wkońcu zamieszcza wspomniane pismo straszącą statystykę choleryczną. — W przeciągu trzech dni zachorowało na cholere w gubernii tambowskiej 372 osób, zmarło 63, w gubernii połtawskiej zachorowało 2.435 osób, zmarło 1.025; podobne stosunki panują w innych guberniach. — W Odesie zaś prócz cholery panuje jeszcze dżuma.

W ilno. Według świeżo ogłoszonej statystyki urzędowej, na cholere w gubernii mińskiej na Litwie od początku wybuchu epidemii zachorowało 822 osób, zmarło 332, wyzdrowiało 416, choruje 134. Jak stwierdzono, cholera w całej gubernii zmniejsza się i w najbliższym czasie prawdopodobnie zupełnie wygaśnie.

Niemcy. (Wypadki śmierci i zaszlabnięcia na cholere). Jak lekarze stwierdzili, małżeństwo Żarnów zachorowało w Spandawie na cholere azyatycką. P. Żarnów zmarła. Zarządzono wszelkie środki ostrożności.

Urzędowe ogłoszenie tajnego radcy zdrowia prof. Dra Abła stwierdziło cholere azyatycką u zmarłej w Spandawie żony rewizora Starnowa.

W Berlinie i Charlottenburgu zaszły 30

sierpnia dwa nowe wypadki podejrzanych zaszlabnień. Jeden wydarzył się w tym samym domu, w którym mieszkał zmarły przedtem robotnik Vogt. Drugi wypadek zaszlabił w Charlottenburgu. W Szpandawie wydarzyły się znowu trzy nowe wypadki podejrzanych zaszlabnień.

Galicya. (Wielkie niebezpieczeństwo cholery w Galicyi). Ponieważ miejscowość Tomaszów w Król. Pol., gdzie się szerzy cholera, oddalona jest od granicy galicyjskiej zaledwie o 10 kilometrów, a ruch na granicy w tem miejscu jest bardzo ożywiony; dość powiedzieć, że przez granicę przejeżdża około 500 wozów dziennie, przeto zawleczenie stąd cholery do Galicyi jest bardzo wielkie. Z tego powodu zarządził namiestnik rewizję zdrowotną podróżnych z Rosyi i ich pakunków w miejscach granicznych Uhrynów w powiecie sokalskim i Majdan Sieniawski w powiecie jarosławskim.

Przegląd polityczny.

Zabór austriacki. (Narady ludowców). W ubiegłą sobotę odbyło się w Bochni posiedzenie Rady naczelnej stronnictwa ludowców. Obrady trwały kilka godzin. Powzięto kilkanaście różnego rodzaju uchwał, między innymi: ludowcy domagają się czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego do Sejmu i przeprowadzenia ustawy kanałowej czyli budowy kanałów. Uchwały te są niesłychanie obłudne. Wiadomo bowiem, że p. Stapiński oświadczył w Sejmie, iż chłopom nie śpieszy się z przeprowadzeniem nowych wyborów i tak też działał, że reforma wyborcza została odwleczoną. Obecnie p. Stapiński dla zamydlenia ludowi oczu, kazał Radzie naczelnej uchwalić ostrą rezolucję za reformą wyborczą. — Podobnie ma się rzecz ze sprawą kanałów. Donosiliśmy swego czasu, że p. Stapiński w swoich gazetach bronił rządu i godził się na to, aby rząd zamiast budować kanały dał krajowi kilkadziesiąt milionów na regulację rzek i inne cele. Ponieważ jednak stanowisko p. Stapińskiego złe zrobiło w kraju wrażenie, kazał on Radzie naczelnej zrobić odwrót przez uchwalenie rezolucji za budową kanałów. Kręci więc p. Stapiński jak szewc skórą i tumania chłopów „aby interes szedł”.

Austro-Węgry. (Zabiegi. — *Solidarny klub czeski.* — *Rozłam wśród Niemców*). Rząd austriacki pracuje obecnie nad zbliżeniem się czesko-niemieckiem, aby doprowadzić do uruchomienia sejmu czeskiego. Z tej pracy rządu nie będzie jednak zdaje się żadnych korzyści. Gazety piszą, że rząd będzie musiał sejm czeski rozwiązać i zarządzić nowe wybory, a potem dopiero z nowo wybranymi posłami próbować doprowadzić do porozumienia.

Tymczasem stronnictwa czeskie przyszły do przekonania, że idąc luzem, nie dość skutecznie bronić mogą swoich interesów narodowych i trzeba utworzyć wspólny klub, Koło czeskich posłów na wzór Koła polskiego. To też „Komisya parlamentarna czeskiego Związku posłów do Rady państwa na posiedzeniu, odbytem w dniu 2 września, uznała ze względu na wrogi system i na sytuację polityczną konieczność złączenia się delegacji czeskiej w Radzie państwa” i w tym kierunku rozpoczęto przygotowania.

Równocześnie prawie z wiadomością o wzajemnem zbliżeniu się stronnictw czeskich przyniosły gazety wiadomości o rozłamie w Związku stronnictw niemieckich. Nieporozumienia zaszły tak daleko, że musiano odwołać zapowiadany Zjazd partyjny i zająć się reperowaniem rozluźnionej organizacji.

Na Węgrzech na razie cisza polityczna.

Zabór pruski. (Zgon wybitnego polityka). Poseł polski do parlamentu niemieckiego Dr Witold Skarżyński zmarł we czwartek dnia 1 b. m. w kąpielach morskich w Aix les Bains w południowej Francji na paraliż po kilkudniowych cierpieniach. Zmarły należał do najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych obywateli Poznańskiego. Działalność jego zaznaczyła się na wszystkich polach naszej obrony narodowej. Przez długie lata brał wybitny udział nie tylko w życiu politycznym, ale i w kulturalnej pracy. Przez kilka lat piastował godność wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk i przez długie lata, aż do końca życia, zastępował w parlamencie niemieckim okręg kościański-śmigielsko-grodzisko-nowotomyski. — Wielkopolska przez śmierć Dra Skarżyńskiego poniosła wielką stratę.

Zabór rosyjski. (Ucisk Kościoła). W ostatnim czasie X. biskup Cieplak przeprowadzał w niektórych miejscowościach Litwy wizytację kościołów. Przy tej sposobności pokazało się ponownie, jaką nienawiścią pała rząd rosyjski i jego funkcjonariusze do wszystkiego co katolickie i polskie. Dzienniki donoszą, że policja wszelkimi sposobami starała się obniżyć nastrój uroczysty i zniechęcać ludność w witaniu biskupa. Z całą bezwzględnością stosowano środki jak: rozpędzanie, aresztowanie, rąbanie chorągwi żółto-białych, w których dopatrywano się barw narodowych polskich. W Cimkowicach spiłowano w nocy bramę tryumfalną, w Kopylu nawet nie pozwolono na wzniesienie takiej bramy. Stragany z dewocjami rzucano do błota, nie szczędzono płażowania i bicia. Ponadto oskarżono X. biskupa o uprawianie agitacji politycznej, a rząd petersburski wysłał specjalnego delegata na miejsce wizytacji, aby przeprowadził śledztwo celem ukarania „winnych” za urządzanie przyjęć dla X. biskupa. Tak wygląda „wolność religijna” w Rosyi.

Włochy. (Stosunki włosko-austriackie). Wiadomo, że królestwo włoskie należy od kilkudziesięciu lat do osławionego trójprzymierza: austro-prusko-włoskiego. W ostatnich jednak latach stosunki polityczne monarchii austriackiej do królestwa włoskiego uległy znacznemu pogorszeniu, zwłaszcza od czasu, kiedy Niemcy austriacy zniszczyli najwyższą szkołę prawniczą włoską w Tyrolu, a rząd ponownie jej dotychczas nie otworzył. Były już nawet objawy, że Włochy zrywają trójprzymierze. Austriacki minister spraw zagranicznych pomimo tego wytyczał ciągle cały swój spryt, aby stosunki poprawić, i oba państwa na drogę przyjaźni wzajemnej sprowadzić. To mu się częściowo udało. W ubiegłym tygodniu odbył się w Ischlu, letniej siedzibie cesarza austriackiego zjazd ministrów spraw zagranicznych obu państw. San Guliano, włoski minister, wręczył cesarzowi Franciszkowi Józefowi własnoręczny list króla włoskiego. Cesarz odpowiedział telegramem, w którym zaznaczył, iż w całości podziela uczucia przyjaźni wyrażone przez króla. Następnie obaj ministrowie ogłosili światu, że stosunki między Włochami a Austro-Węgrami są jak najlepsze. W ten sposób powasnił przyjaciele znów się pogodzili. To im jednak nie przeszkadza dalej przeciw sobie budować fortece graniczne i okręty wojenne...

Do dzisiejszego całego nakładu dołączamy Prospekt firmy A. Tomec w Humpoletz. Jak się okazuje nam z nadesłanej próbki sukna, jest to firma godna polecenia, ponieważ posiada najnowsze i trwałe materye. Polecamy naszym P. T. Prenumeratorom, aby zechcieli z załączonego Prospektu korzystać i próbek sukna zażądali, a każdy tak wyborem, pięknością i gatunkiem zadziwiony będzie.

MIODOSYTANIA Kazimierza Robackiego

założona w roku 1841.

Kraków, ulica Sławkowska Nr. 26.

Mallnaki. Wiśniaki. Miód stołowy mocny but. 1 K. 20 h. Miód kuracyjny but. 1 K. 60 h. Miód kopowiec but. 2 K. 40 h. Miód bernardyński but. 4 Kor. Dereniaki.

Poleca:
Miód stołowy lekki butelka 1 K.
Miód wytrawny butelka 1 K. 40 h.
Miód essencya butelka 2 K.
Miód kasztelański butelka 3 K.

Kto 40 koron

tygodniowo trwale i w łatwy sposób zarobić chce, niechaj zaraz nadesła swój adres do Firmy

L. Schaechter, Wien, 104—XVI/2, Postfach 234.

D. LEWICKI

w Krakowie, ul. Krowoderska 53.

ma na składzie i wykonuje na miarę
OBUWIE

męskie, damskie i dziecięce z najlepszych materiałów i według najnowszych fasonów.

Z prowincyi wystarczy na miarę przesłanie starego bucika.

Ceny przystępne. Zamówienia skutecznie w ściśle umówionym czasie.



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Należy jednak zwracać uwagę na to, aby dostawca dostarczył wszystkim „OLLA”. Proszę się nie dać w błąd wprowadzić przez naśladowców mających być rzekomo tak samo dobre jak „OLLA”.

Zajmujący wykaz źródeł dostarczających „OLLA” wyrobów gumowych przesyła „OLLA” centrala gumowych wyrobów Wiedeń II/409 Praterstrasse 57.

NOWOŚĆ!

Sakiewka z zamknięciem specjalnem

Nr. 7358, może być otwarta jedynie przez wtajemniczoną osobę, wobec czego dołącza się do każdej sakiewki przepis użycia.

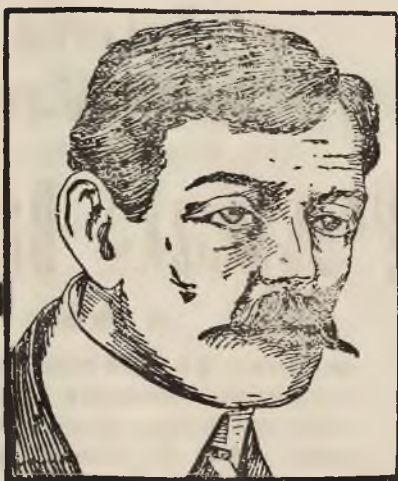


Sporządzona jest z czarnej skóry, wyłożona wewnątrz również silną skórą, ma delikatny tęgą nielowy i zawiera wewnątrz 3 zupełnie oddzielne przedziałki, każda osobno otwierająca się, bardzo dogodnie do zorientowania się, nadzwyczaj przestronne. K 1-80. — Nr. 7358 1/2. Tasama z prawdziwej skóry nowofundlandzkiej K 2-50. Największy wybór w sakiewkach, portmonetkach, cygaretyerkach i papierosnicach w moim katalogu głównym. Rozsyła się za nadesłaniem należytości z góry.

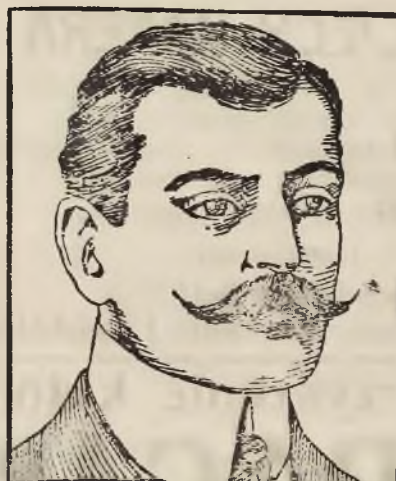
Jan Konrad c. i k. dostawca nadworny.

Dom rozsytkowy w Brnx Nr. 407 (Czechy).

Główny katalog z 3000 rycin wysyła się każdemu gratis i franko.



Przed użyciem.



Po użyciu.

TAK CUDOWNIE DZIAŁA PREPERAT KOLA-DULTZ najlepszy pokarm natury dla mózgu i nerwów.

Usposobienie myśli, czynności i każde poruszenie ciała zależą od mózgu. Zniechęcenie, ból głowy, zmęczenie, wyczerpanie, sił, osłabienie nerwów i ogólne wyczerpanie organizmu są oznakami braku sił do życia. Kto chce się czuć zawsze zdrowy, rzeźki, z swobodną myślą, zdrowym rozumem i silną wolą, kto chce w pracy i zajęciu znaleźć przyjemność, niech zażywa KOLA DULTZ. Jest on naturalnym pokarmem dla nerwów i mózgu, równocześnie poprawiającym i odmładzającym krew, a udzielając siły i życia, działa skutecznie na każdy organ ciała.

KOLA-DULTZ daje ochotę do życia i siłę do działania, a również uczucie młodości wraz z zdrowiem i siłą czynu, które rzązą za skuteczność i szczęście w przedsięwzięciach.

Proszę używać jakiś czas Kola-Dultz codziennie, a wzmocni on nerwy, usunie każdą słabość, a jego dżitanie sprawić będzie poczucie pełnych sił i zdrowia. — Kola jest polecany przez lekarskie powagi całego świata i używany w szpitalach i sanatoriach dla nerwowo chorych.

Proszę żądać Kola-Dultz darmo!

Daję, więc każdemu, sposobność wzmocnienia jego nerwów. Proszę napisać do mnie kartkę pocztową, z podaniem dokładnego adresu, a prześle natychmiast darmo i opłatnie dawkę Kola-Dultz, zupełnie wystarczającą do poznania jej skutecznego działania i cudownej siły.

Według uznania, można i więcej zamówić. — Proszę pisać natychmiast, aby nie zapomnieć.

Skład główny: Maks Dultz. Budapeszt, VII. Oddz. 505. Tabakgasse 29.



„EVOE” Zbawienny środek do włosów

uznany w gronach lekarzy i wśród szerokiej publiczności. Premiiowany w Wiedniu i Londynie. Złote medale, dyplomy, uznania, krzyże, „EVOE” jest wynalezienie orientalnej wody, która działa na cebulki włosów, zapobiega ich wypadaniu i czyści skórę z łupieżu, po użyciu otrzymuje się bujny włos i zarost, przysparza gęstość i długość i przywraca pierwotny ich kolor. Wielka flaszka wystarczająca na kilka miesięcy Kor. 5, — 3 flaszki K. 12 wysyła do każdej miejscowości Monarchii.

Do uzyskania sympatycznej, białej, delikatnej skóry na twarzy, rękach i na całym ciele, do usunięcia węgry, piegów, liszaj, używać tylko nieszkodliwego preparatu „Evoe-Creme” w tubkach po Kor. 2 i 4. — Puder Evoe (biały, róża i czarny) w kartonach po Kor. 2 i 4. — „Evoe” oryginalne mydło piękności, które czyni skórę aksamitną i białą jak alabaster K. 1. — Wysyła za pobraniem lub za nadesłaniem należytości z góry.

Generalne zastępstwo Tow. „Evoe” Wiedeń II/592 Praterstrasse 57.

Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.

Pierwsza krajowa Fabryka kufrów, wyrobów galanteryjno-skórzanych



Poleca swe wyroby P. T. Publiczności jako to: Kufry podróżne, Torby, Walizki, Necessary, Futerały na kapelusze, Teczki na akta i papier listowy, Papierosnice, Portfele, Portmonetki, Woreczki, Torebki damskie w najnowszych fasonach, Paski damskie skórkowe i sznurkowe, Paski do pędów, Pledy, Koc i Uprzęże na konie wszelkiego rodzaju.

oraz Zakład rymarsko-siodlarski **Ludwika Makowskiego**
Kraków, ul. św. Tomasza 20. Filia: ul. Floryańska 6.

— Skład wszelkich przyborów wchodzących w zakres rymarsko-siodlarski. —

WOJCIECH KAPERA

w Krakowie ul. Sławkowska 24.

(w domu XX. Emerytów)

odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

Obuwie męskie, damskie i dziecięce

z najlepszego materiału, według fasonów francuskich i angielskich

Stowarzyszenie katol.**„PRACA“**

poleca Sz. Publiczności następujące firmy w Krakowie:

Budowniczy: Z. Miaskowski ul. Zwierzyniecka 22

Bednarz: Stan. Karpiński ul. Wolska 11.

Fryzjer: M. Wiśniewski ul. Długa 26.

Fabryka obuwia dla c. k. armii: J. Dobrzański Czarna wieś.

Fabryka haftów: J. Piętka ul. Nowowiejska 22.

Handel kolonialny. Wojciech Olszowski.

Rynek Mały.

IntroHgator: W. Gigoń ul. Mikołajska 6.

Krawcy: E. Bocheński ul. Wielopole 3.

R. Hanzelka ul. św. Tomasza 37.

[Dom robot,

I. Noworyta ul. Sławkowska 30.

P. Zaczyński ul. Garbarska 22.

Kapeluszni: Gustaw Kolman ul. św. Krzyża 10.

Kanarki harceńskie: J. Szufa ul. Stolarska 13.

Malarz: T. Mondalski Modrzejówka 11.

Mleczarnia B. Dobrzański ul. św. Tomasza 21.

Restauracya: L. Bochnakiewicz, Mikołajska 12.

Sklep owoców południowych i Delikatesów

M. Madejska, Sukiennice 30.

Skład węgla: J. Woźny ul. Miodowa 20.

Szklarz: M. Ciepły ul. Wolska 25.

Wyrób obuwia: L. Gołąb ul. Zwierzyniecka 7.

J. Kołodziejczyk, Kanonicza 23.

L. Migra. ul. Zwierzyniecka 17.

J. Ostrowski ul. Batorego 20.

L. Wielebnowski, Karmelicka 22.

Pieniądz

oszczędzi tylko ten który w potrzebie przed zakupem przedmiotów i podarunków różnego rodzaju, zarząda mój główny katalog z 3000 odbitkami, który za darmo i opłatnie otrzyma, a w którym każdy coś odpowiedniego znajdzie

C. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

w BRÜX Nr. 356 (Czechy).

Budzik z głosem dzwonów wieżowych Ia jakości, 30 godz. idący i budzący, z głośno brzmiącym dzwonkiem, o gładko polerowanej ramie, okrągłej 30 cm. średnicy, liściebnik wykładany szkłem z 3 brązowanymi wagami z 3-letnią gwarancją na piśmie tylko K. 6-60. w nocy świetlnym liściebnikiem K. 7-20.

Najtańszy okrągły zegar kuchenny, bez budzika, 30 godz. idący werk sprężyn., 16 cm. średnicy K. 3. Niema ryzyka! Zamiana dozwolona lub pieniądze się zwraca!

Przesyła się za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości.

pierwsza fabryka zegarków JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca w Brūx Nr. 399. (Czechy).

Bogato illustrowane cenniki polskie z więcej niż 3000 rysunków przesyła na żądanie za darmo i opłacono.

Pracownia artystycz.-pożłotniczo-malarska
Franciszka Barnasia

i sklep wszelkich ram i obrazów

w Jaśle

wykonuje wszelkie roboty kościelne, cerkiewne i salonowe jako to: złocenie, malowanie kościołów, ołtarzy figur do noszenia itp.

Przyjmuje również wszelkie obrazy i ramy do odnowienia jakoteż na życzenie wykonuje nowe.

Klejenie antyków porcelanowych.

Dzielko pod tytułem

Klejnót panien chrześcijańskich
czyli Święte panieństwo

z trzeciego wydania oryginału włoskiego przełożył O. ADRIAN OSOŁOWSKI, Zakonu Braci Mniejszych, w bardzo ozdobnej oprawie, niebieskiej, a na niej srebrne lilje, wyszło nakładem

Księgarni katolickiej

Dra Władysława Miłkowskiego

w Krakowie, plac Maryacki L. 9.

Telefonu Nr. 1308.

Cena K. 1-20, na porto dołączyć należy 10 h. a jeżeli ma być polecone 35 h., do 10 egz. polecone wynosi tylko 55 h.

Schicht Mydło
z marką „Jeleń“

praszona jest tak:

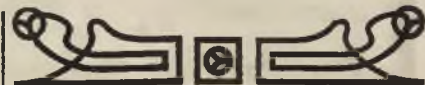


Główna fabryka Jerzy Schicht T. A. firmy ...

znajduje się w Hussig, w Czechach.

Fabryki Miłne istnieją w Wiedniu w Mpa. Ostrowie i w Ringelsholm i Szwajc.

Jest to wyłącznie austriackie przedsiębiorstwo, pracujące wyłącznie austriackimi środkami. Nie należy do niego austriacki.

**NA BULWARACH**

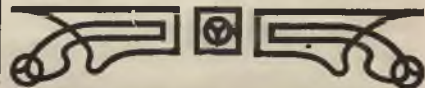
PARYŻA pija chłodnik

AMER PICON

Lub w Cukierni Lwowskiej

Jana Michalika

Floryańska 45.

K**TIGERA FLANELOWE KOŁDRY**Z powodu wielostronnych późniejszych zamówień, postanowiłem uzupełnić wielką ilość przedmiotu tego, nie podwyższając, lecz sprzedaje nadal po tej samej cenie
koron 2-10 za sztukę.**TIGERA KOŁDRY WEŁNIANE**

wyszywane do 200 em. długie, kolorowe bordowe, miękkie, wełniste i ciepłe. Oraz dostarczam koce filcowe po K. 2-40 za sztukę, wyjątkowo ciężkie 200 cm. długie, gładkie, ciemno bordowe.



Rozsyłam za zaliczką, przy pobraniu najmniej 6 sztuk opłatnie.

Józef K. Mikota

Königinhof a/E.

**Proszę żądać**

gratis i franco

mego bogato ilustrowanego CENNIKA z przeszło 3000 odbitek zegarków, wyrobów srebrnych, złotych, muzycznych, i t. d.

Pierwsza fabryka zegarków**Jan Konrad** c. i k. Nadworny dostawca w Brūx Nr. 394. (Czechy).

Kotw. zegarek remontoir „Adler Roskopf“ 7 koron Prawdziwy srebrny zegarek Roskopf szwajc. systemu 5 koron. — Rejestr. niklowy zegarek remontoir 8 koron 40 hal.

Niema ryzyka! — Wymiana lub zwrot pieniędzy

REKLAMACYE

oraz wszelkie inne podania w sprawach wojskowych, w sprawach małżeńskich, kaucyjnych, tudzież Podania do Tronu sporządza szybko i tanio, a zarazem udziela wszelkich wskazówek, najstarsze w Galicyi c. k. konc.

Biuro informacyjne dla spraw wojskowych

em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego Kraków, „Willa Wenecja“ obok Sokoła przy ulicy Wolskiej.

Jedyny Zakład wojskowo-naukowy.

Trwalsze od wiedeńskich

nabrania gotowe świeżo wyrobione

krakowskich krawców**tylko****w Związku katolickich krawców****Pierwszorządny magazyn na zamówienia.****Wielki skład materiałów krajowych i angielskich.**

Kraków, ulica Floryańska L. 7, tuż przy Rynku.

lwów,

plac Halicki L. 7, gdzie Central. Kawiarnia.

KRÓJ ANGIELSKI

Bierz Pan

w potrzebie przedmioty użyteczne, podarunki różnego rodzaju. Wglądnąć w mój bogato ilustrowany główny katalog z 3000 odbitkami, który Panu na żądanie zaraz darmo i oplatnie przesłany będzie.

C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

Brüx Nr. 426 (Czechy).

PREMIOWANA
FABRYKA MEBLI, SIATEK

żelaznych konstrukcji,

i wyrobów ornamentalnych kutych

JÓZEF GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26

poleca się do wykonania po bardzo przystępnych cenach:

Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych,
Mebli żelaznych i mosiężnych,
Konstrukcji dachów, schodów żelaznych
Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych

MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.

Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków.



Mleczarnia Łuczanowicka

Władysł. Hr. Mycielskiego
w Krakowie, ul. Podwale 6. Tel. 590.

Dostawia

Mleko i Śmietankę

we flaszkach hermentycznie zamkniętych do mieszkań.

Poleca znakomitą **KAWĘ** w sklepach własnych przy ul. Podwale l. 7, i ulicy Siennej l. 7. (Mały Rynek),

FILIE: przy ulicy Długiej l. 13.

" " Rakowickiej l. 7.

" " Szpitalnej l. 21.

w Podgórzu Rynek l. 2.

Wysyłki masła na prowincję uskutecznią się odwrotną pocztą.

FABRYKA

Wyrobów z brązu

i srebra

naczyni kościelnych



Posiada na składzie wielki wybór gotowych kielichów, Monstrancji, Lichtarzy, Kandelabrow, Krzyżów itp. i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. Wyzłaca, srebrzy, brązuje stare zużyte naczynia z gwarancją, posiada własną odlewnię i jest w możności wykonywać zamówienia bez konkurencji.

Wykonuje zarazem na zamówienie świeczniki elektryczne i t. d.

Franciszek Kopaczyński

Kraków, ul. Floryańska l. 47.

Na żądanie wysyła cenniki ilustrowane gratis

Kompletne skrzypce do nauki ze smyczkiem i ze skrzynką K. 12.



Skrzypce te są prawdziwie czeskiego wyrobu, cieszą się ze swego wymienitego gatunku, są szczególną wziętością, z odpowiednim smyczkiem, z drewnianym pudełkiem, wkłafonią rezerwową zaopatrzone, z podstawką i piszczałką do regulowania tonu, po następujących cenach dostarcza:

Nr. 124 dobrze grające skrzypce kompletne K 12—4
Nr. 126 lepsze skrzypce z silniejszym tonem kompletne K 14—
Nr. 128 lepsze skrzypce delikatnie lakierowane, hebanowy garnitur kompletne K 16—
Nr. 130 bardzo starannie wyrobione skrzypce, silne o pełnym dźwięku, hebanowy garnitur kompletne K 20—
Podobne zestawienie nadaje się szczególnie na podarunki dla początkujących uczni. Za opakowanie w drewnianej skrzynce K —70. Wymiana dozwolna lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką

c. i k. nadworny dostawca

HANN S KONRAD.

Dom wysyłkowy towarów muzycznych
w Brüx Nr. 405 (Czechy).

Główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami na żądanie każdemu darmo i oplatnie przesyła.

SINGERA

„66“

najnowsza i najdoskonalsza Maszyna do szycia.



SINGERA

maszyny nabyć można li tylko w naszych składach.

SINGER Co. Tow.-ake. maszyn do szycia

Kraków,

ul. Szpitalna L. 40, naprzeciw teatru.

Udadzą się

niespodzianki za nie wiele pieniędzy, jeżeli Pan podarunki dla swoich krewnych sprowadzi z mojej firmy, i w tym zamiarze za pośrednictwem kartki pocztowej, zażąda

mój bogato ilustrowany główny katalog 3000 odbitkami, który za darmo i oplatnie prześle

C. i k. nadworny dostawca

Hanns Konrad

w Brüx Nr. 352 (Czechy)

Pracownia rymarsko-siodlarska

Józef Ofiarski

w Podgórzu, Rynek L. 12.

Posiada na składzie wybór gotowych nowych zaprzęgów, przyborów do podróży, pasy do maszyn oraz przyjmuje do naprawy zaprzęgi.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE.
WYKONANIE STARANNE.



POD KLIŃSKIM.

POD KILIŃSKIM.

HANDEL SKÓR I PRZYBORÓW SZEWSKICH

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 29.

Feliksa Grodzkiego

poleca się P. T. Publiczności:

Utrzymuje na składzie wielki wybór skór z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, przybory do obuwia dla PP. Szewców, przybory dla PP. Tapicerów, Rymarzy, Siodlarzy, Introligatorów, Rękawiczników i t. p.

Najlepsze czernidło do obuwia „Sokół“.

Zlecenia odwrotną pocztą i koleją.

Dla PP. Kupców i Kółek robi znaczny opust.

Największy skład przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych

Szaty kościelne, materiały liońskie, kielichy, dzwonki, różańce, obrazki, figurki, medaliki, krzyżki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.

Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru.

Poleca:

KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

przedtem St. Przybylski.

Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 46/5.



Główny skład PATHÉFONÓW

S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER Kraków,

ulica Szewska L. 10.

Tel. Nr. 305.

PATHÉFON jest najdoskonalszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty nie zgrzywają się, dlatego grają zawsze równie czysto, głośno i bez chrapania. Płyty o średnicy 24 cm i 29 cm. Nowość! Płyty 50 cm. grające z potrójną siłą, zastępują w zupełności orkiestrę. Niezbędne dla restauracji, kawiarni, kółek, stowarzyszeń i wszystkich pragnących dobrej zabawy. Repertuar we wszystkich językach. Co miesiąc nowości.

Żądajcie cennikó darmo i opłatnie.

Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

Kto raz posłyszał prawdziwy PATHÉFON i poznał zalety naszego systemu, pozostaje na zawsze wiernym i gorącym jego zwolennikiem.

Lusterka do postawienia i kieszonkowe, kasetki drewniane politurowane na drobiazgi, torebki i paski damskie — poleca

Stefan Porębski Rynek 32 B. C.
KRAKÓW, obecnie

W niedziele i święta zamknięte. — Zamówienia odwrotną pocztą.

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY

A. RYBIŃSKI i P. PAŁKA

Kraków, ul. Basztowa 19 (obok szkoły Sztuk Pięknych).

W wzorowej naszej pracowni tapicersko-dekoracyjnej wykonujemy wszelkie roboty nam powierzone, jakoto: wyściełanie i przerabianie mebli, materace sprężynowe i włosienne, tapetowanie i szpanowanie pokoi, story, żaluzje, zawieszanie firanek, portyer i wszelkie inne dekoracje tak w miejscu jak i na prowincyi. — Podejmujemy się urządzeń całkowitych mieszkań.

Pośredniczymy w sprowadzaniu według wielkiego wyboru wzorów fabrycznych mebli mosiężnych, żelaznych, giętych, dywanów, chodników, materij meblowych i tapet **po cenach fabrycznych.**

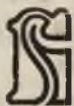
Na składzie utrzymujemy meble, materje, portyery, firanki, kapy, serwety, koce, kołdry, drelichy itd.

Ceny umiarkowane.



Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych pod fachowem kierownictwem.

Płyty
lyny
rzybory
rzyrządy
apiery



**Fotogra-
ficzne**

KRAJOWE i ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS” (WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.

Po najtańszych cenach. W największym wyborze. **CENNIK GRATIS.**
Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska L. 2.

Pracownia wyrobu powozów

Stanisława Sadowińskiego

W Podgórzu, ulica Kalwaryjska 74-76. Przyjmuje zamówienia na nowe pojazdy wszelkiego rodzaju. Również wykonuje naprawy w zakres tenże wchodzące. Ceny umiarkowane, wykonanie wzorowe.

Za darmo

opłatnie otrzyma każdy mój główny katalog z przeszło 3000 odbitkami z różnymi potrzebnymi przedmiotami i podarunkami różnego gatunku, który na żądanie zaraz wysyłam

JAN KONRAD C. i k. nadworny dostawca
w BRÜX Nr. 425 (Czechy).



Utrzymanie zdrowego ŻOŁĄDKA

polega przede wszystkim na dobrem trawieniu, przez uregulowanie usunięcia zażrymania. Skutecznym środkiem z wybranych, najlepszych ziół leczniczych starannie przyrządzonym, pobudzającym apetyt, przyspieszającym trawienie i lekko odprowadzającym, który usuwa i łagodzi znane następstwa nieumiarkowania, nie odpowiedniej diety, zaziębienia, siedzącego trybu życia i przykrego zatwardzenia n. p. zgagę, odbijanie się, nadmierne tworzenie się kwasów i kurczowe bóle jest **Dra Rosa balsam żołądkowy** z apteki B. Fragnera w Pradze.

OSTRZEŻENIE! Wszystkie części opakowania noszą **prawnie deponowaną markę ochronną.**



SKŁAD GŁÓWNY: APTEKA

B. FRAGNER'A C. i k. Dostawcy Dworu

„POD CZARNYM ORŁEM” PRAGA, Mała Strona Nr. 203. róg ul. Neruda.

WYSYŁKA CODZIENNIE.

1 cała flaszką 2 K., pół flaszką 1 K. Pocztą za poprzednim nadesłaniem K. 1.50 będzie jedna mała flaszką, K. 2.80 będzie jedna duża flaszką, K. 4.70 będą 2 duże flaszką, K. 8 będą 4 duże flaszką, K. 22.— będzie 14 dużych flaszek opłatnie do wszystkich stacji austro-węgierskiej Monarchii przesłane. SKŁADY W APTEKACH AUSTRO-WĘGIER

Karabiny do polowania.



Dośkonale wypróbowane z najlepszego gatunku dostarcza

c. i k. nadworny dostawca

Jan Konrad

w Brüx Nr. 420 (Czechy).

Dubeltówki „Lankastrówki” z stalową lufą automatycznym łożyskiem, z wyskakującym zamkiem Kor. 38.—, 48.—, 55.—, 62.—, 75.— i wyżej.

Dubeltówki „Hammerles” samonaciągające się bez kurka, nowy model, z trzykrotnym zamknięciem „Greener” z zamkiem bezpieczeństwa Kor. 112.—.

Największy wybór strzelb i rewolwerów znajduje się wykazany w moim głównym katalogu z 3000 odbitkami, który do każdego darmo i opłatnie przesłany będzie.

Prawdziwe 14 kar. złoto i srebro.



Pierścienie zaręczynowe.

Prawdziwe srebrne c. k. urzędowo stopowane K. —80 prawdziwe srebrne pozłacane K. 1.— z nowego złota K. 3.—, 14 kar. złota K. 7.50, 8.50, 9.50. Kulezki, broszki, bransoletki, jako ślubne podarunki gustownie wykonane w bogatym wyborze po bardzo niskich cenach. Na miarę wystarczy opaska papieru.

C. k. Nadworny Jubiler

HANNS KONRAD

w Brüx Nr. 402 (Czechy).

Główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami, każdemu darmo i opłatnie przesyła.